



Sygn. akt V CNP 14/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 25 stycznia 2012 r.,
skargi G. R.-D.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 sierpnia 2010 r.,

wydanego w sprawie z powództwa G.R.-D.

przeciwko B. B.

o zapłatę,

1. **stwierdza, że wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 sierpnia 2010 r., jest niezgodny z prawem;**
2. **zasądza od B. B. na rzecz G. R.-D. kwotę 3712 zł (trzy tysiące siedemset dwanaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w D. – po rozpoznaniu sprawy z powództwa G. R. – D. przeciwko B. B. o zapłatę – wyrokiem z dnia 11 marca 2010 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 49 882,02 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4 929 zł z tytułu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka sprzedała pozwanej meble do prowadzonego przez nią sklepu w galerii F. Meble te zostały wykonane z uwzględnieniem wymiarów sklepu pozwanej i nie było możliwości użycia ich bez przeróbek w innym pomieszczeniu. Strony uzgodniły, że pozwana spróbuje znaleźć leasingodawcę, który zgodzi się sfinansować zakup mebli. Z tej przyczyny powódka początkowo nie wystawiła faktury za sprzedane meble. Pozwanej nie udało się jednak znaleźć leasingodawcy, w związku z czym powódka w dniu 31 grudnia 2007 r. wystawiła fakturę VAT na kwotę 49 882,02 zł płatną w terminie do 21 stycznia 2008 r. tytułem należności za meble. Fakturę tę podpisał mąż pozwanej P. B. Meble były już wówczas zamontowane w sklepie pozwanej. Kiedy doszło do zamknięcia sklepu, pozwana wyniosła z niego meble z wyjątkiem elementów, które były związane z lokalem i z tej przyczyny musiały w nim pozostać.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadków P. B. i A. K. oraz zeznaniom pozwanej, jakoby meble miały zostać przez powódkę użyczone, zeznania te były bowiem sprzeczne z zeznaniami świadków /.../ oraz z zeznaniami powódki; poza tym faktura wystawiona na należność za meble została podpisana przez męża pozwanej. Za pozbawione waloru prawdy Sąd uznał też zeznania świadka P. B., według których podpisał sporną fakturę, nie wiedząc co podpisuje, jak też nie był upoważniony do odbioru faktur VAT, sama pozwana bowiem przyznała, że mąż jeździł po towar i podpisywał potwierdzenia jego odbioru. Wersja jakoby meble miały zostać pozwanej użyczone nie znajduje też potwierdzenia w zachowaniu pozwanej po zamknięciu sklepu. Zgodnie z art. 718 § 1 k.c., po zakończeniu użyczenia biorący do używania powinien zwrócić użyczającemu rzecz w stanie nie pogorszonym, pozwana natomiast wyniosła meble ze sklepu i nie zaoferowała powódce ich zwrotu.

Gdyby nawet przyjąć, że strony zawarły umowę użyczenia – stwierdził Sąd Rejonowy – to wobec niewykonania przez pozwaną obowiązku zwrotu mebli w stanie nie pogorszonym, powódce przysługiwałoby roszczenie o naprawienie szkody, a w konsekwencji – o zwrot wartości spornych mebli.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2010 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 417 zł kosztów procesu, a ponadto przyznał pozwanej od powódki kwotę 3 867 zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) – na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Skoro powódka wywodziła roszczenie zgłoszone w pozwie z faktu zawarcia z pozwaną umowy sprzedaży mebli, powinna ten fakt udowodnić, a wszelkie niepowodzenia w tym zakresie powinny skutkować przyjęciem za udowodnioną tezę przeciwną.

Dokonując oceny materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie zdołała udowodnić faktu zawarcia umowy sprzedaży mebli. Co do zasady faktura VAT, o ile zawiera elementy przedmiotowo istotne dla danej umowy, które identyfikują ją i pozwalają odróżnić od czynności innego rodzaju, może być – stwierdził Sąd Okręgowy – kwalifikowana jako umowa. Trzeba jednak podkreślić, że zawarcie umowy następuje przez złożenie zgodnych oświadczeń woli, które z kolei na dokumencie umowy potwierdzone są złożeniem podpisów. W konsekwencji możliwość kwalifikacji faktury VAT jako umowy uzależniona jest m.in. od tego, czy faktura zawiera podpisy, stanowiące potwierdzenie woli zawarcia umowy. Na podstawie przedłożonej przez powódkę faktury VAT nie sposób dojść do przekonania, że pozwana lub osoba uprawniona do jej reprezentacji potwierdziła złożenie oświadczenia woli zawarcia umowy obejmującej kupno przedmiotów wyszczególnionych w fakturze. Powódka przedstawiła bowiem dwa arkusze, z których jeden stanowi fakturę VAT nr /.../ i nie jest opatrzony jakimikolwiek

podpisami, drugi zaś – poza logo firmy powódki oraz rubrykami wskazującymi na to, iż jest to część nieokreślonej faktury – nie zawiera żadnej innej treści. Nie ma podstaw, by jednoznacznie stwierdzić, iż oba przedstawione arkusze stanowią jedną fakturę VAT, ponieważ drugi z arkuszy może stanowić część jakiegokolwiek faktury, a złożone na nim podpisy są w istocie podpisami *in blanco*. W tej sytuacji, wobec niewykazania związku między podpisem męża pozwanej na części nieokreślonej faktury VAT a fakturą VAT nr /.../ , bez znaczenia pozostaje kwestia istnienia uprawnienia po stronie męża pozwanej do złożenia odnośnego podpisu. Trzeba jednak podkreślić, że w sytuacji, w której pozwana wskazała, iż jej mąż nie miał upoważnienia do podpisywania i odbioru faktur VAT, na powódkę przeszedł ciężar wykazania np. stosownym dokumentem, że P. B. takie upoważnienie posiadał.

Nie odniosła też zamierzonego skutku – stwierdził Sąd Okręgowy – podjęta przez powódkę próba wykazania faktu zawarcia umowy sprzedaży za pomocą dowodów z zeznań świadków. Sąd pierwszej instancji odmówił wiary zeznaniom świadków P. B. i A. K. oraz zeznaniom pozwanej na okoliczność zawarcia umowy użyczenia mebli argumentując, że zeznania te są sprzeczne z zeznaniami innych świadków oraz powódki. Uzasadnienie takie nie może być uznane za trafne, gdyż mogłoby ono w równym stopniu wyjaśniać odmowę uznania za wiarogodne zeznań innych świadków jako niezgodnych z zeznaniami P. B., A. K. i pozwanej. Oceniając zeznania świadków, na podstawie których Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania o zawarciu przez strony umowy sprzedaży, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy zeznania te są zdatnym środkiem do stwierdzenia dowodzonego faktu. Środkiem takim nie mogły być ani zeznania świadka M. P., ani świadka M. L. Jedynym elementem zeznań świadka M. P. związanym w pewien sposób ze sporną kwestią, było stwierdzenie, że pozwanej przedstawiono kosztorys wykonania mebli, okoliczność ta jednak tylko pośrednio może świadczyć o zamiarze zawarcia umowy sprzedaży. Drugi z wymienionych świadków zeznał wprawdzie, że „nie słyszał”, aby produkowane przez niego meble dla powódki były przez nią użyczane, jednak wątpliwe jest aby był on na tyle zorientowany w sprawie zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa powódki i jej relacji z klientami, by jego zeznania wykluczały możliwość zawarcia umowy użyczenia. Analogiczne

wątpliwości dotyczą zeznań świadka R. F., które również tylko w odległy sposób wiążą się z kwestią zawarcia umowy sprzedaży. Dając zresztą wiarę zeznaniom wymienionych świadków Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił, że w zakresie dotyczącym zawarcia umowy sprzedaży zeznania te są niezgodne z zeznaniami świadka P. P., z których wynika, że po zakończeniu funkcjonowania sklepu został przez pozwaną poinformowany, iż meble znajdujące się w lokalu nie są jej własnością. Świadek ten nie jest w żaden sposób związany ze stronami, co niewątpliwie wpływa na ocenę stopnia obiektywności jego zeznań.

Zeznania świadka P. D., według których strony zawarły umowę sprzedaży, budzą wątpliwości co do ich wiarygodności – stwierdził dalej Sąd Okręgowy – z tej już tylko przyczyny, że ze względu na małżeństwo z powódką oraz współpracę przy wykonywaniu przez nią działalności gospodarczej uwzględnienie powództwa leży w jego interesie. Z podobną ostrożnością i z analogicznych przyczyn traktować należy zeznania o treści przeciwnej złożone przez męża pozwanej.

Strony utrzymywały ścisłą współpracę, w ramach której powódka uczestniczyła w części zysków pozwanej, w związku z czym powodzenie podjętego przez nią przedsięwzięcia w pewnym stopniu wpływało na sytuację powódki. W tej sytuacji nie można – zdaniem Sądu Okręgowego – uznać, że hipoteza o zawarciu umowy użyczenia jest całkowicie bezpodstawna i sprzeczna z istotą działalności powódki, tym bardziej że bezspornie powódka dobrowolnie i nieodpłatnie angażowała się w inne czynności związane z otwarciem sklepu pozwanej.

W sprawie zaistniała sytuacja, w której w istotnym dla sprawy zakresie treść zeznań świadków powołanych przez powódkę jest niezgodna z treścią zeznań świadków powołanych przez pozwaną, które z kolei rodzą szereg wątpliwości co do prawdziwości hipotezy powódki. W tym stanie rzeczy, w braku innego materiału dowodowego, podjęcie rozstrzygnięcia powinno nastąpić z uwzględnieniem okoliczności, że na powódce spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania faktu zawarcia umowy sprzedaży. Powstałe wątpliwości co do zawarcia umowy sprzedaży spornych mebli powinny być usunięte przez powódkę w drodze wykorzystania przysługujących jej uprawnień do dokonywania czynności

procesowych. Powódka nie zdołała usunąć tych wątpliwości, a w konsekwencji nie wywiązała się ze spoczywającego na niej ciężaru dowodu.

Z tych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

G. R. – D. wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 sierpnia 2010 r., zarzucając, że Sąd Okręgowy naruszył art. 6 k.c. przez uznanie, że dla oddalenia powództwa wystarczające jest tylko i wyłącznie zaprzeczenie przez pozwaną, iż dwie kolejno ponumerowane karty stanowią jeden dokument (fakturę VAT), art. 382 w związku z art. 235 § 1 k.p.c. przez dokonanie ustaleń odmiennych od przyjętych przez Sąd pierwszej instancji bez przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, art. 259 k.p.c. przez uznanie *a priori*, iż osoba będąca małżonkiem powódki nie może być świadkiem, a w konsekwencji bezprawne poszerzenie katalogu osób, które nie mogą być świadkami w postępowaniu cywilnym, art. 303 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez brak odniesienia się do przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodowi z „wyjaśnień” powódki, art. 45 ust. 1 Konstytucji przez naruszenie obowiązku rozpoznania sprawy w sposób bezstronny, co uzasadnione jest całkowitym brakiem oceny „wyjaśnień” powódki, różną oceną doniosłości zeznań mężów stron i pominięciem przy ocenie dowodów faktu formułowania przez pozwaną twierdzeń wzajemnie się wykluczających, i wreszcie art. 176 ust. 1 Konstytucji przez wydanie wyroku zmieniającego wyrok Sądu pierwszej instancji na podstawie ustaleń faktycznych odmiennych od poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. W konkluzji skarżąca wniosła o stwierdzenie, że wyrok Sądu Okręgowego jest niezgodny z przepisami art. 6 k.c., art. 382, 235, 259, 303 i 328 § 2 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 i 176 ust. 1 Konstytucji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania wypada rozpocząć od przypomnienia, że ze względu na regulację zawartą w art. 424⁴ zdanie drugie k.p.c., spod oceny Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie usuwa się kwestia prawidłowości realizacji przez Sąd

Okręgowy prawa swobodnej oceny dowodów, przewidzianego w art. 233 k.p.c., i dokonanych w jej wyniku ustaleń faktycznych. Z art. 424⁴ k.p.c. bowiem wynika, że ocena dowodów pozostaje w wyłącznej gestii sądów *meriti* i nie może być kontrolowana przez Sąd Najwyższy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2005 r., V CNP 2/05, nie publ., z 7 czerwca 2005 r., III BP 2/05, OSNP 2006, nr 3-4, poz. 53, z dnia 26 lipca 2006 r., V CNP 93/06, nie publ. i z dnia 27 lipca 2006 r., III CNP 35/06, nie publ.). Podstawą skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia mogą być natomiast - obok zarzutów naruszenia prawa materialnego - zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, w tym przepisów normujących postępowanie dowodowe, których stosowanie oddziaływa na ustalenie faktów, z wyjątkiem tych, które odnoszą się do oceny dowodów. Trzeba dodać, że chodzi o uchybienia procesowe, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem.

Przystępując od oceny zarzutów podniesionych przez skarżącą trzeba zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 6 k.c., Sąd Okręgowy bowiem zastosował wyrażoną w tym przepisie zasadę rozkładu ciężaru dowodu w sposób schematyczny i sprzeczny z utrwaloną wykładnią. Najogólniej rzecz ujmując można stwierdzić, że ciężar dowodu faktów tworzących prawo podmiotowe, z których powód wywodzi swoje roszczenie, spoczywa na powodzie, natomiast ciężar dowodu faktów uzasadniających żądanie oddalenia powództwa spoczywa na pozwanym. Reguła ta nie może być jednak rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, ciężar dowodu spoczywa na stronie powodowej. Odstępstwa od wspomnianej reguły zawierają przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące np. faktów powszechnie znanych (art. 228 § 1 k.p.c.), faktów znanych sądowi urzędowo (art. 228 § 2 k.p.c.), faktów przyznanych przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.) oraz faktów objętych domniemaniami faktycznymi (art. 231 k.p.c.) lub domniemaniami prawnymi (art. 234 k.p.c.). Podobnie przepisy kodeksu cywilnego – obok art. 6 k.c. – przewidują reguły szczególne w zależności od tego, o jaki rodzaj odpowiedzialności cywilnej chodzi, czego przykładem są przepisy art. 427, 429, 431, 433, 436, 471 k.c. Do odstępstw od wspomnianej reguły ogólnej dotyczącej rozkładu ciężaru dowodu mogą prowadzić też reguły odnoszące się do tzw. faktów

negatywnych, fakty te bowiem mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNCP 1970, nr 9, poz. 147, z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 97/82, nie publ., z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 245, z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378/97, OSP 1998, nr 6, poz. 111, z dnia 19 listopada 1997 r., I PKN 375/97, OSNP 1998, nr 18, poz. 537, z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 113, z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 22/07, nie publ. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1998 r., I CKN 484/97, nie publ.).

Uwzględnienie przedstawionych pokrótce reguł rozkładu ciężaru dowodu prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie nałożył na skarżącą obowiązek wykazania, że drugi z dwóch przedłożonych arkuszy faktury VAT nie stanowi części jakiegokolwiek innej faktury, w związku z czym oba arkusze rzeczywiście stanowią fakturę VAT z dnia 31 grudnia 2007 r., podpisaną przez męża pozwanej. Jak bowiem trafnie podnosi skarżąca, brak innych faktur VAT, których częścią mógłby być drugi z przedłożonych arkuszy faktury, jest faktem negatywnym, który może być dowodzony jedynie za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych. Ciężar wykazania prawdziwości podnoszonych twierdzeń, że wspomniany drugi arkusz był częścią innej faktury, spoczywał więc na pozwanej.

Uzasadniony jest także podniesiony przez skarżącą zarzut obrazy art. 235 w związku z art. 382 k.p.c. Dokonując wykładni ostatnio powołanego przepisu Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124) stanął na stanowisku, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. Uchwała ta zapadła przed wejściem w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. z 2005 Nr 13, poz. 98), wprowadzającej do kodeksu postępowania cywilnego art. 398³ § 3, zgodnie

z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Co do zasady - jak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 61/07 (OSNC 2008, nr 10, poz. 119) – wspomniana uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zachowała aktualność także po wejściu w życie powołanej ustawy nowelizującej. Dokonanie zatem przez sąd drugiej instancji odmiennej w stosunku do przyjętej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów zasadniczo nie narusza art. 235 k.p.c., chyba że ze względu na szczególne okoliczności zachodziła konieczność ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego. Rację ma skarżąca podnosząc, że w niniejszej sprawie, ze względu na niejednoznaczną wymowę dowodów z zeznań świadków, z którymi Sąd Okręgowy nie zetknął się bezpośrednio, zachodziła taka konieczność w celu realizacji zasady bezpośredniości, a w konsekwencji – gwarantowanego w art. 45 i 176 ust. 1, prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd, zgodnie z regułami rzetelnego procesu w postępowaniu co najmniej dwuinstancyjnym.

Trafnie również zauważa skarżąca, że do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 382 k.p.c. doszło na skutek pominięcia części zebranego materiału. Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z przesłuchania stron, przesłuchał zarówno skarżącą (k. 129 – 131), jak i pozwaną (k. 131 – 134), natomiast Sąd Okręgowy swą oceną objął tylko zeznania pozwanej, pomijając zeznania skarżącej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, pominięcie części zebranego materiału uzasadnia zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 146, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, nie publ., z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 978/00, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNP 2000, nr 9, poz. 372, z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 391/98, nie publ., z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, nie publ., z dnia 26 października 2000 r., II CKN 302/00, nie publ., z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 152/00, OSNP 2002, nr 16, poz. 393, z dnia 12 września 2001 r., V CKN 454/00, nie publ., z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 314/02, nie publ., z dnia 12 stycznia 2005 r., I PK 113/04, nie publ., z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 350/08, nie publ., z dnia 29 czerwca 2010 r., II CSK

255/09, nie publ., z dnia 9 września 2010 r., II UK 98/10, nie publ. i z dnia 26 lipca 2011 r., I PK 22/11, nie publ.).

Zgodzić trzeba się też z zarzutem skarżącej, że Sąd Okręgowy naruszył podstawowe reguły postępowania dowodowego, kwestionując przydatność w postępowaniu cywilnym dowodu z zeznań świadków będących małżonkami stron oraz świadków *ex auditu*. Ustawodawca w art. 259, 259¹, 260 i 430 k.p.c. wprowadził podmiotowe ograniczenia dowodu z zeznań świadków, lecz ograniczenia te nie dotyczą osób będących małżonkami stron. Jest to zrozumiałe, nie istnieje bowiem żadne domniemanie prawne zgodności zeznań świadka z rzeczywistym stanem rzeczy, bez względu na to, kim jest świadek. Ocena wiarygodności zeznań świadka zawsze należy do sądu.

Nie ma również podstaw do kwestionowania przydatności dowodowej świadków, którzy mogą przedstawić sądowi jedynie spostrzeżenia usłyszane od innej osoby (*testes ex auditu*). W pierwszej kolejności sąd powinien oczywiście korzystać z zeznań świadków, którzy będą relacjonować spostrzeżenia własne, ale w razie konieczności może dopuścić dowód z zeznań świadka, który przedstawi jedynie spostrzeżenia usłyszane od innej osoby. Ocena wiarygodności i mocy zeznań takiego świadka podlega ocenie sądu, nie można jednak z góry przekreślać przydatności tego dowodu.

Spod oceny Sądu Najwyższego usuwa się kontrola prawidłowości dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych, niemniej przedstawione wadliwości prawne, których dopuścił się Sąd Okręgowy, były na tyle poważne, że spowodowały niezgodność zaskarżonego wyroku z prawem.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 414¹¹ § 2 oraz art. 98 i 99 w związku z art. 391 § 1, 398²¹ i 424¹² k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw